

## FOREWORD

### WHY DO WE NEED THE CONCEPT OF “ART”?

The first three decades of the second half of the 20th century were a period of disputes over the possibility of defining art and the ways in which it can be done. Morris Weitz argued that creating a real definition of art is logically impossible, but at the same time he emphasized that this concept can be useful, and that attempts to define it can be helpful in terms of indicating the aspects based on which artistic objects can be approached upon their reception. George Dickie highlighted the role of institutional factors in the recognition of artifacts as works of art. There were many ideas concerning the new way of treating the term “art”, and their starting point were radical avant-garde and neo-avant-garde proposals, which also included positions that questioned the phenomenon of art and proposed going beyond the artistic epoch in the post-artistic direction. Stefan Morawski was inspired by them when formulating the concept of postart. The 1980s began with the return of art to its original territory in terms of the techniques used and the citations of past themes, but already in the second half of the decade there was an invasion of new means and media, a reinterpretation of the history of artistic creativity from feminist or post-colonial perspectives, accompanied by the use of the word “art” without any concern for the precision of its character. Current turns in humanities (e.g. interpretative, performative, iconic) do not focus on this task either.

Is it therefore unnecessary to define the term “art”? We use it often and in different situations, but it is perhaps an indication that it has lost its real meaning. Or maybe we really need it, but in an open and not fully defined form? Why, for example, do art historians undertake research into objects whose artistic status is uncertain? Why are exhibitions of utilitarian objects organized in art museums? Is it not the case that the word “art” is a useful substitute for other concepts that, for various reasons, we do not want to use in certain situations? What are the situations?

So why do we need the term “art” and for what purpose? We encourage you to reflect on this issue.

Grzegorz Sztabiński  
Paulina Sztabińska-Kałowska

## WSTĘP

### DLACZEGO JEST NAM POTRZEBNE POJĘCIE „SZTUKI”?

Trzy początkowe dekady drugiej połowy XX wieku były okresem sporów o możliwość zdefiniowania sztuki i sposobów, w jakie można tego dokonać. Morris Weitz dowodził, że stworzenie realnej definicji sztuki jest logicznie niemożliwe, ale jednocześnie podkreślał, że pojęciem tym można z pożytkiem posługiwać się, a próby jego definiowania mogą być przydatne ze względu na wskazywanie aspektów, z jakich obiekty artystyczne mogą być ujmowane podczas ich odbioru. George Dickie zwracał uwagę na rolę czynników instytucjonalnych w uznawaniu artefaktów za dzieła sztuki. Koncepcji odnoszących się do nowego sposobu traktowania pojęcia „sztuka” było wiele, a ich punktem wyjścia były radykalne propozycje awangardowe i neoawangardowe, w których występowały także stanowiska kwestionujące zjawisko sztuki i proponujące wyjście poza epokę artystyczną w kierunku postartystycznej. Inspirował się nimi Stefan Morawski formułując koncepcję posztuki. Lata osiemdziesiąte rozpoczęły się od powrotu sztuki na jej terytorium pod względem stosowanych technik i cytowania motywów z przeszłości, jednak już w drugiej ich połowie wystąpiła inwazja nowych środków i mediów, reinterpretacja dzieł twórczości artystycznej z perspektyw feministycznych lub postkolonialnych, czemu towarzyszyło posługiwanie się słowem „sztuka” bez troszczenia się o precyzowanie charakteru tego pojęcia. Aktualne zwroty w humanistyce (np. interpretacyjny, performatywny, ikoniczny) również nie koncentrują się na tym zadaniu.

Czy wobec tego określenie pojęcia „sztuka” jest niepotrzebne? Posługujemy się nim często i w różnych sytuacjach, ale świadczy to być może o tym, że utraciło ono realne znaczenie. A może jest nam ono rzeczywiście potrzebne, ale w postaci otwartej i nie w pełni określonej? Dlaczego np. historycy sztuki podejmują badania nad obiektami, których status artystyczny nie jest pewny? Dlaczego w muzeach sztuki organizowane są wystawy obiektów użytkowych? Czy nie jest tak, że słowo „sztuka” stanowi pożyteczny zastępnik innych pojęć, których z różnych względów w określonych sytuacjach nie chcemy użyć? Jakie są to sytuacje?

Dlaczego więc termin „sztuka” jest nam potrzebny i po co? Zapraszamy Państwa do refleksji nad tym zagadnieniem.

Grzegorz Sztabiński  
Paulina Sztabińska-Kałowska